

Aleg 2

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zmian w etacie posad
oddziału rachunkowego przy Wydziale krajowym.

Wysoki Sejmie!

Ciągły i stały wzrost czynności w Wydziale krajowym, jaki się w ostatnim lat dziesiątku objawia, skłania Wydział krajowy do przedstawienia potrzeby pewnych zmian w etacie służby krajowej, a w następstwie do zaproponowania stosownych wniosków.

Potrzebę zmian widzimy przede wszystkim w oddziale rachunkowym, w którym od czasu ostatniej organizacji, dokonanej uchwałą Wysokiego Sejmu z 2. kwietnia 1892, wzrosły znacznie czynności skutkiem licznych nowych prac i przyrostu funduszków.

Mianowicie w peryodzie lat 13, licząc od roku 1891 po koniec roku 1903, przybyło nowych funduszków 151 (25 melioracyjnych, 81 stypendyjnych i dobroczynnych, 37 krajowych szkół przemysłowych, 8 pożyczkowych), przybyło dalej czynności w wielu działach. I tak przybył cały nowy dział opłat konsumcyjnych, a obecnie od 1. kwietnia 1903 osobny dział krajowych opłat konsumcyjnych od piwa. Ruch wywołany na polu hodowli bydła, specjalnie wykonanie ustawy o licencyonowaniu buhaji przysparza roboty oddziałowi rachunkowemu, dając co roku do sprawdzenia kilkaset partykularzy, a w następstwie wzmagając w tej samej mierze czynność ksiązkowania. Podobną czynność stwarza i dział taks myśliwskich (około 400 rachunków kwartalnych nadesłanych ze 78 starostw i 2 magistratów, urgensy, ksiązkowanie). Nowy dział spółek Raiffeisenowskich daje także kilkaset aktów rocznie do załatwienia (rachunki spółek, dostawców, partykularze funkcyonaryuszów i ksiązkowanie). W dziale popierania przemysłu w porównaniu z r. 1891 ruch jest z górą zdwojony; za miarę niech posłuży stosunek, że wówczas było zakładów przemysłowych subwencyonowanych 51, obecnie jest ich 113, a każdy zakład pociąga za sobą otwarcie nowego rachunku. W dziale rolniczonaukowym podnieść tak samo należy przybytek 5 szkół i 2 stacyj doświadczalnych. W dziale bezpieczeństwa publicznego czynność rachunkowa także się wzmogła, bo z każdym rokiem przybywa posterunków żandarmeryjnych, mianowicie od roku 1892 po koniec roku 1903 przybyło ich 178. W dziale spraw zdrowotnych ruch może jeszcze znaczniejszy, niż w innych działach, bo nie mówiąc o przybytku 7 szpitali prowincjonalnych, o powstaniu kliniki przy uniwersytecie lwowskim, rośnie zarówno frekwencya w szpitalach krajowych, jak i frekwencya naszych chorych po szpitalach zagranicznych, a osobny całkiem dodatkowy dział czynności przybył znowu z wejściem w życie ustawy z 17. lntego 1891, z zaprowadzeniem okręgów sanitarnych, które ze skromnej początkowej w r. 1892 cyfry 6 urosły po koniec roku 1903 do 119 okręgów, każdy zaś okręg przysparza jedno konto osobowe więcej. Tej organizacji sanitarnej jeszcze nie koniec, bo jeszcze są luki w tej mierze. Dodajmy zwiększoną robotę rachunkową, wywołaną subwencyonowaniem coraz większej liczby zakładów naukowych i dobroczynnych, dodajmy cały dział kolejowy, który pomimo własnych

organów rachunkowych daje dużo czynności głównemu oddziałowi rachunkowemu, weźmy wreszcie na uwagę wzmagający się stale i silnie rozwój akcji w zarządzie drogowym w ogóle. Ruch tu jest znaczny, bo choć nie przybywa dróg krajowych, ileż roboty daje obecnie wykonanie nadzór i kontroli w myśl przepisów ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43, ileż dalej roboty dodaje subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych, o ileż wzrosła rachunkowa czynność wskutek ciągłego przybywania dojazdów kolejowych (było ich z końcem 1903 r. 167). Dalszem następstwem rozwiniętej i żywszej akcji jest także coraz częstsza potrzeba komisji rachunkowych we wszystkich działach, a mimo uznania tej potrzeby nie zawsze można oderwać siły, potrzebne do pełnienia służby na miejscu.

Staraliśmy się przedstawić wzrost czynności rachunkowych w różnych działach administracji, ale wzrost ten da się jeszcze przedstawić datami protokołu oddziałowego. Według zapisków tegoż protokołu w r. 1890 wymagało rachunkowego załatwienia 32.173 aktów, w roku 1901 wykazuje protokół rachunkowy takich aktów 44.983, w r. 1902 było już 51.506 aktów, a w r. 1903 liczba tych aktów wzrosła do liczby 52.978.

Mimo to, mimo wykazanego powyżej faktycznego wzrostu czynności, wnioski Wydziału krajowego nie pójdą w kierunku pomnożenia sił w tym dziale, lecz tylko w kierunku poprawy organizacyi pracy i w kierunku pozyskania stopniowo młodszych sił o wyższej, więcej wypróbowanej jakości.

Obecnie sprawy rachunkowe w Wydziale krajowym załatwia 52 urzędników, 3 aplikantów i 38 pracowników za wynagrodzeniem dziennem, z których 18 pobiera wynagrodzenie nieco wyższe (2 k. 40 g., 2 k. 60 g., 2 k. 80 g., 3 k. 60 g. i 4 k.), reszta jednak, t. j. 20 dyetaryuszów ma tylko wynagrodzenie 2 korony dziennie. Liczny to zatem zastęp pracowników i zdolny do podolania pracom o dużych rozmiarach pod warunkiem jednak należytego zorganizowania pracy i pod dalszym warunkiem, że jeżeli nie wszyscy, to większość użytych pracowników mieć będzie obok przepisanych kwalifikacyi już pewną wprawę, dającą rękojmię prawidłowego traktowania i załatwiania spraw. — Dotychczasowa organizacya oddziału rachunkowego wkładała obowiązki kierownictwa i nadzoru nad pracami rachunkowemi w ręce dyrektora, jego zastępcy i 7 rewidentów, z biegiem czasu jednak i z potrzebą wytworzoną interesem służby przyszło do tego, że nie można było skupić wszystkich czynności w siedm działów odpowiadających liczbie rewidentów i musiało się dwa bardzo ważne działy rachunkowe, bo sprawy rachunkowe działu drogowego i sprawy rachunkowe działu budowli wodnych i melioracyi, powierzyć dwom biurom, na których czele stanęli adjunkci rachunkowi. Tak wytworzony faktycznie podział pracy rachunkowej odpowiada zdaniem naszym bieżącej potrzebie, ale wskazuje też zarazem na konsekwencyę, że pracownikom, mającym zwiększone obowiązki i wyższą odpowiedzialność, należy dać odpowiednie stanowisko i wyższe pobory. Kierując się tą myślą, stawiamy wniosek na pomnożenie liczby rewidentów o dwóch. Wzrosną przez to koszta zarządu o kwotę 8.400 koron rocznie, — płaca rewidenta wynosi 3.600 koron, a dodatek aktywalny 600 koron, — interes służby jednak wymaga, by przyzwolić na ten większy wydatek.

W razie przyznania tych dwóch posad rozdzieli się referat rachunkowy według dzisiejszego faktycznego stanu na dziewięć działów, o ile można o równem znaczeniu i objętości agend. Z kolei zaś będzie staraniem Wydziału krajowego, by kierownikom tych dziewięciu działów dodać siły odpowiednie. Wspomnieliśmy już wyżej, że uważamy liczbę pracowników w oddziale rachunkowym za dostateczną, mimo, że z rokiem każdym wzrasta rozmiar zajęcia, natomiast jednak byłoby do życzenia, by zyskać lepszy, więcej jeduolity materiał między świeżemi, wchodzącemi do Wydziału krajowego siłami, które to siły mają z biegiem czasu wejść w kadry urzędnicze a stopniowo zaprawione do pracy mają w przyszłości objąć obowiązki urzędników w rangach średnich i wyższych. Dzisiejszy stan rzeczy jest taki, że na chętnych do pracy w oddziale rachunkowym Wydziału krajowego wprawdzie nie zbywa, ale po pewnym pobycie w naszych biurach, po nabyciu wprawy i praktycznego wykształcenia w zawodzie rachunkowym dużo z tych prawników tymczasowych ogląda się za innem korzystniejszym zajęciem i opuszcza służbę krajową. Nie rzadko odebrdzyli w ten sposób siły, które się dobrze zapowiadały. Można nawet stwierdzić da-

tami, że ruch, a względnie ubytek dyetaryuszy rachunkowych w ostatnich latach stale wzrasta. I tak kiedy w r. 1900 i 1901 po dłuższej lub krótszej pracy w biurach rachunkowych opuściło je 8, względnie 6 pracowników, w r. 1902 opuszcza służbę 12, a w r. 1903 już 13 pracowników, z których jeden pracował z górą 3 lata, 1 przez 3 lata, 3 przeszło 2 lata, 7 przeszło rok, a reszta pracowała zwyż kilka miesięcy do roku. Szcupłość wynagrodzenia (2 korony dziennie), jakie na początek otrzymują dyetaryusze rachunkowi, nie jest może główną przyczyną tego żywego ruchu i częstej zmiany w przybranych siłach pomocniczych, może najczęściej młodzi ludzie wycofują się z naszej służby rachunkowej z braku widoków na najbliższą przyszłość. Dotychczas bowiem pierwszą więcej stałą etapą dla całego zastępu przybranych pracowników stanowią jedynie trzy posady aplikantów z wynagrodzeniem tysiąca koron. Posady te, choć nie dają praw stałego urzędnika i mają charakter przejściowy, są przecież dla niejednego pewną zachętą do pozostania w służbie krajowej; sądźmy więc, że jeżeli posad tych utworzy się więcej, niż jest ich dzisiaj, oddział to silniej na dyetaryuszy rachunkowych i skłoni ich do liczenia się z rychlejszą możliwością poprawy bytu. Pomnożenie posad aplikantów ma prócz siły atrakcyjnej dla kandydatów do służby rachunkowej dla tejeż jeszcze inną dobrą stroną w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy. Przy dzisiejszych trzech posadach aplikantów zajmujący je młodzi ludzie zajmują je często krótko, może czasem za krótko i przy wakansie w najbliższej warstwie urzędników rachunkowych, t. j. praktykantów (o wynagrodzeniu tytułem płacy i dodatku aktywalnego razem w kwocie rocznych 1.560 k.) awansują niedość poznani i niedość wypróbowani, jeżeli zaś tych posad będzie więcej, będzie większa możność zrobienia lepszego wyboru. Sądźmy więc, że dodanie do dzisiejszych trzech posad aplikantów jeszcze siedm takich posad wyjdzie na pożytek służby i na pożytek młodych pracowników rachunkowych, nie zacięży zaś prawie na funduszu krajowym, bo równocześnie proponujemy stosunkowe obniżenie ryczałtu na dyurna rachunkowe (w poz. 26 b preliminarza) o kwotę 6.570 koron, co odpowiada zwinięciu 9 dyurn po 2 korony dziennie. W ten sposób ani przez dodanie 2 posad rewidentów, ani przez dodanie 7 posad aplikantów nie powiększy się ilość pracowników w oddziale rachunkowym, zmieni się tylko nieco jego organizację z korzyścią dla służby.

Na podstawie tego wyvodu wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- 1) Sprawozdanie niniejsze przyjmuje się do wiadomości.
- 2) W etacie posad oddziału rachunkowego dodaje się dwie posady rewidentów o płacy 3.600 koron rocznie i dodatku aktywalnym 600 koron, z prawem do 3 dodatków pięcioletnich po 400 koron, jakoteż siedm posad aplikantów z adjutem po 1.000 koron rocznie i upoważnia się Wydział krajowy do obsadzenia tych posad.
- 3) W preliminarz Rubryki II. wydatków funduszu krajowego na rok 1905 wstawia się w poz. 20 lit. c) w miejsce 7 rewidentów: 9 rewidentów, płaca po 3.600 koron 32.400 koron; dodatek aktywalny po 600 koron 5.400 koron; zaś pod lit. k) zamiast 3 aplikantów: 10 aplikantów, adjutum po 1.000 koron, razem 10.000 koron.
- 4) W poz. 26 lit. b) „dyurna dla oddziału rachunkowego“ wstawia się w miejsce dotychczasowych 23.946 koron: 17.376 koron.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Józef Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego.

